

# Sieczka, Maria

---

## Misterium życia zakonnego w nauczaniu Jana Pawła II

---

Studia Teologiczne 12, 289-308

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. MARIA SIECZKA

## MISTERIUM ŻYCIA ZAKONNEGO W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp; I. Życie zakonne darem Chrystusa dla Kościoła; II. Życie zakonne szczególnym pójściem za Chrystusem; III. Życie zakonne znakiem nadziei eschatologicznej; Zakończenie.

### WSTĘP

Życie zakonne posiada coś z Tajemnicy, nie tylko dlatego, że włączone jest w Tajemnicę Kościoła. Tak jak pozostaje tajemnicą Boga kwestia powołania Dziewicy z Nazaretu, której na imię było Maryja, tak też jest tajemnicą Boga powołanie każdego, kogo Bóg wzywa do swojej służby. Coś podstawowego tkwi w każdym powołaniu; sam Chrystus stale przypominał apostołom: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem* (J 15,16).

Tajemnicę powołania wyjaśnia się w świetle wiary. Jednakże wiara jest również darem, jest łaską. Wiara jako dar jest zdolna przenosić góry<sup>1</sup>. Jest ona mocą i potęgą. Ta sama wiara w każdym konkretnym człowieku jest zagrożona i to przez niewiarę<sup>2</sup>. W powołaniu zakonnym nie idzie tylko o głęboką wiarę w Boga i w to co On objawił, ale konieczną rzeczą jest uwierzyć w swoje powołanie. Widzimy to u Maryi: *zmieszala się i rozważała co miałoby znaczyć to pozdrowienie* (Łk 1,29). Powołanie zakłada lęk: czy naprawdę Bóg mnie woła? Zakłada rozważanie, szukanie, pogłębianie: dlaczego właśnie mnie? Nie daje też gotowej odpowiedzi. Człowiek musi po prostu uwierzyć, że to jest zamiar Boży, plan Jego miłości, w którym mieści się także jego powołanie do życia zakonnego. Przecież pierwsze błogosławieństwo w Ewangelii dotyczyło Maryi i jej powołania: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana* (Łk 1,45).

---

<sup>1</sup> J. Nowak, *Dzielić się prawdą Ewangelii*, Warszawa 1984, s. 179.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 180.

Pierwszym niekwestionowanym punktem jest to, że kiedy mówimy o życiu zakonnym, mamy na myśli coś ściśle określonego w życiu Kościoła, przynajmniej w odniesieniu do jego podstawowych elementów<sup>3</sup>. Chrześcijan ma pełną swobodę, aby zdanie z własnym sumieniem obrać, lub nie, życie zakonne. Lecz nie jest jego sprawą określanie czy też przekształcanie tego, co stanowi samą istotę życia zakonnego. Ta istota, ten zasadniczy rdzeń, zostały potwierdzone przez Sobór Watykański II w dokumentach dających autentyczną wykładnię tego problemu.

Pierwszym motywem, dla którego chrześcijanin zostaje zakonnikiem nie może być chęć objęcia stanowiska w Kościele, przyjęcia na siebie odpowiedzialności czy też jakiegoś zadania lecz jedynie chęć poświęcenia się. To właśnie stanowi jego zadanie i funkcję, *reszta będzie mu dodana*<sup>4</sup>. *Taka jest jego służba Kościołowi: Kościół potrzebuje szkoły świętości, aby praktycznie realizować swoje własne powołanie do świętości*<sup>5</sup> — mówi Ojciec św. Jan Paweł II.

W powołaniu chodzi w konsekwencji o świadectwo o czymś niewidzialnym, a w ostatecznym kształcie o świadectwo Paruzji przeżywanej w nadziei już w tym życiu<sup>6</sup>. W tym wszystkim szczególnej wagi nabiera w życiu zakonnym oddanie siebie samego Bogu, jakiego dokonuje każdy zakonnik, czy zakonnica przez śluby, które aktualizują w ich życiu wskazania Ewangelii. To całkowite oddanie się w Miłości i przez Miłość będzie miało znaczenie głębszego, prawdziwszego i pełniejszego wyzwolenia, które prowadzi do bliższej łączności z Bogiem i we wspólnocie ludzkiej, poczynając od wspólnoty z tymi, którzy też szukają oblicza Boga.

Takie przeżywanie swego powołania jako daru Chrystusa dla Jego Kościoła i jako znaku eschatologicznej nadziei ze świadomością, że to *On pierwszy (Chrystus) nas umiłował* sprawi, że w sercu każdego, kto podjął łaskę powołania będzie gościć takie pragnienie, jakie towarzyszyło Ojcu św. gdy wołał: *Proszę Boga, abyście żyli wśród ludzi i dla ich dobra, abyście byli świadkami i byście głosili mirabilia Dei et investigabiles divinitas Christi*<sup>7</sup>.

## I. ŻYCIE ZAKONNE DAREM CHRYSTUSA DLA KOŚCIOŁA

Podobnie, jak Chrystus przyszedł na świat, aby dawać życie, tak samo ustanowił Kościół swe Ciało, aby w nim jego życie rozlewało się na wszystkich ludzi. Aby ten Kościół mógł żyć i dawać życie, otrzymuje od Pana dary za pośrednictwem Ducha Świętego. Wśród nich można by, w ślad za Janem Pawłem II wymienić: Słowo Boże, sakramenty, urzędy biskupstwa, prezbiteratu i diakonatu oraz charyzmaty poświęcenia zakonnego, świeckiego czy misyjnego. Dary te stanowią podstawowy warunek życia, rozwoju i realizacji misji Kościoła,

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, Warszawa 1984, s. 126( do przedstawicieli zakonów męskich w Sao Paulo w Brazylii w dniu 3 lipca 1980 r.: *Żywotna obecność w Kościele Brazylijskim*).

<sup>4</sup> Por. tamże.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże.

którą powinien on wypełniać, dostarczając rodzajowi ludzkiemu odkupieńczych mocy, jakie sam za pośrednictwem Ducha Świętego otrzymuje od swego Odkupiciela<sup>8</sup>.

Przez sakrament chrztu wszyscy chrześcijanie zostali wszczępieni w Jezusa Chrystusa, a jednocześnie wprowadzeni we wspólnotę Ludu Bożego. Konsekracja Zakonna, będąca podniesieniem łaski chrztu aż do stopnia *całkowitego oddania się Bogu przez akt Najwyższej Miłości*<sup>9</sup>, jest zawarciem szczególnego rodzaju przymierza z Chrystusem, a zarazem wdrożeniem do specjalnej jedności z Kościołem<sup>10</sup>. Tak więc oblubieńcza i wyłączna miłość do Chrystusa w życiu zakonnym *staje się w sposób organiczny miłością Kościoła, jako Ciała Chrystusa, Kościoła jako Ludu Bożego — Kościoła, który sam jest jednocześnie oblubienicą i Matką*<sup>11</sup>.

To ściślejsze zespolenie z Kościołem prowadzi konsekwentnie życie zakonne do pełniejszego udziału w samej tajemnicy życia Kościoła oraz do głębszego oddania się jego misji w świecie<sup>12</sup>. Sama natura życia zakonnego oraz posłannictwo z nią związane nie mogą być zatem w pełni ukazane bez uwzględnienia jego eklezjalnego wymiaru. Aspekt ten bardzo mocno wyczuwa się w nauczaniu Ojca św. Jana Pawła II. *W konsekracji największe nieporozumienie co do charyzmatu życia zakonnego i największa zniewaga wyrządzona jego godności pochodzi od tych, którzy umieszczają życie lub misję zakonników poza kontekstem eklezjalnym. Natomiast przyjęcie przez osoby zakonne rzeczywistości Kościoła oraz ich zjednoczenie z Chrystusem przez Kościół i w Kościele jest istotnym warunkiem żywotności i owocności ich życia*<sup>13</sup>.

Eklezjalne rozpatrywanie życia zakonnego w nauczaniu Jana Pawła II jest ściśłą kontynuacją myśli Soboru Watykańskiego II, który rozdział o zakonach umieścił w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele, wskazując jednocześnie na istotę życia zakonnego, której trzeba szukać w naturze Kościoła i w jego Tajemnicy<sup>14</sup>. Chcąc bowiem rozumieć i uznać życie zakonne za dar dany Kościołowi przez Chrystusa, należy je umieścić na tle ogólnej struktury Kościoła.

Jan Paweł II najogólniej ujmując Kościół jako wspólnotę Ludu Bożego, posiadającą dwie płaszczyzny: hierarchiczną i charyzmatyczną. Podobnie dają się zauważyć w niej dwie grupy ludzi: duchowieństwo i laikat. Życie zakonne nie jest natomiast rodzajem pośredniej drogi pomiędzy duchowieństwem i laikatem, ale wywodzi się z obydwu jako szczególny dar Boga dla całego Kościoła. Nie mieści się też jako taki w ramach hierarchicznej struktury, ale należy do jego płaszczyzny charyzmatycznej<sup>15</sup>.

<sup>8</sup> Por. Jan Paweł II, *Oreędzie na XIX Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, 2 maja 1982 r., *L'Osservatore Romano* 3(1982) nr 4, s. 16.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Do księży zakonników i zakonnice*, *L'Osservatore Romano* 3(1982) nr 9, s. 30.

<sup>10</sup> Por. Jan Paweł II, *Do zakonników i kapłanów*. Tokio dnia 23 lutego 1981, FG, s. 194.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Redemptionis donum* nr 15.

<sup>12</sup> Por. Jan Paweł II, *Do siostr zakonnych w San José*.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Do biskupów USA*, w dniu 19 września 1983 r., *L'Osservatore Romano* 4(1983) nr 9, s. 25.

<sup>14</sup> Por. KK 43-47.

<sup>15</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 20.

Pełniejszego światła do zrozumienia życia zakonnego jako daru Chrystusa dla Kościoła należy szukać, analizując naturę Kościoła jako powszechnego sakramentu zbawienia oraz patrząc na życie zakonne jako na uczestniczące w tym Kościele.

Dokument Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich *Zakony a promocja* stwierdza, że zakonnicy, najgłębiej zjednoczeni z Kościołem uczestniczą *we właściwy im sposób* w sakramentalnej naurze Ludu Bożego<sup>16</sup>. Szersze omówienie tego zagadnienia można znaleźć w Dokumencie Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich *Istotne cele nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w zastosowaniu do instytutów oddających się pracy spostołskiej*. Dokument ten, mówiąc o sakramentalnej naturze Ludu Bożego, wskazuje na jego złożoność polegającą na tej podwójnej rzeczywistości, jaką stanowi Kościół. Z jednej strony jest on bowiem w sposób konieczny rzeczywistością tajemniczą, niewidzialną — jest boską wspólnotą mającą udział w nowym życiu w Duchu Świętym, z drugiej zaś strony, w sposób również konieczny, jest rzeczywistością konkretną, widzialną wspólnotą ludzką pod przewodnictwem tego, który reprezentuje Chrystusa na ziemi — Papieża.

Opierając się na tym Dokumencie, można by wyprowadzić twierdzenie, że dopiero ten dwójaki aspekt, tj *widzialnego organizmu społecznego i niewidzialnej obecności Boga ściśle ze sobą zespolonych*, jest tym, co daje Kościołowi *szczególną sakramentalną naturę, przez którą staje się on widzialnym sakramentem zbawczej jedności*<sup>17</sup>.

W kontekście tak rozumianego Kościoła głębiej możemy zrozumieć specyfikę uczestnictwa życia zakonnego w sakramentalnej naturze Ludu Bożego. Życie zakonne jest częścią Kościoła jako rzeczywistości społecznej; jest też gwarancją obecności Kościoła w świecie w formie najpełniejszej<sup>18</sup>. Takie przeświadczenie przenika całe nauczanie Ojca św. Jana Pawła II i jest przez niego uzasadnione. Chodzi mu przede wszystkim o to, że zakonnicy wyrażają sobą Kościół, ponieważ są znakiem tej dynamicznej siły świętości, która jest jego pierwotnym powołaniem<sup>19</sup>. W życiu zakonnym *trwa szczególny posiew Ewangelii, szczególny wyraz (...) powołania do świętości*<sup>20</sup>. Znamienne są również słowa Ojca św. skierowane do Kolegium kardynalskiego: *Życie zakonne jest widzialnym objawieniem doprowadzenia aż do granic ostatecznych danej przez Boga ludziom łaski udzielonej w szczególny sposób przez chrzest i Eucharystię*<sup>21</sup>.

Kościół potrzebuje szkoły świętości takiej, jaka jest realizowana w życiu zakonnym — podkreśla Ojciec św. — aby praktycznie realizować swe własne

<sup>16</sup> Por. Dokument Kongregacji zakonów i Instytutów Świeckich „Kontemplacyjny wymiar życia zakonnego”, nr 21.

<sup>17</sup> IE nr 39; por. KK 9.

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 84 (do uczestników zebrania plenarnego Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich w dniu 7 marca 1980 r.: *Modlitwa podtrzymuje i zasila życie poświęcone Bogu*).

<sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 128 (do przedstawicieli zakonów męskich w dniu 3 lipca 1980 r.: *Żywa obecność w Kościele Brazylijskim*).

<sup>20</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 13 (do sióstr zakonnych w Rzymie dnia 10 listopada 1978 r.: *Bogactwo żywej wiary w życiu Kościoła*).

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, *Do Kolegium Kardynalskiego Kurii Rzymskiej i pracowników Watykanu dnia 28 czerwca 1982 r.*, *L'oservatore Romano* 3(1982) nr 6, s. 29.

powołanie do świętości. jest to zasadnicza służba zakonników dla Kościoła — poprzez szczególnego rodzaju bycie Kościołem<sup>22</sup>.

Postawmy tu pytanie: jak powinno być ukazane życie zakonne w Tajemnicy Kościoła? W odpowiedzi dochodzi do głosu postulat wskazany przez Ojca św., a mianowicie, że stan zakonne powołany jest do wyrażania i urzeczywistniania wertykalnego wymiaru Kościoła: *jeśli całe życie Kościoła ma owe wymiary (pionowy i poziomy) — to zakony w szczególny sposób mają pilnować pionu*<sup>23</sup>. odnosi się to do życia zakonnego we wszystkich formach, w sposób szczególny jednak ma to miejsce we wszystkich wspólnotach zakonnych oddanych wyłącznie kontemplacji. Życie tych wspólnot *stanowi szczególną tajemnicę łaski wyrażającej najbardziej święte oblicze Kościoła, «wspólnoty modlącej się» — która wraz ze swym Oblubieńcem, Jezusem Chrystusem, poświęca siebie w miłości dla Chwały Ojca i dla zbawienia świata*<sup>24</sup>.

Ważny element uczestnictwa życia zakonnego w Tajemnicy Kościoła urzeczywistnia się w aspekcie jego wspólnotowego charakteru. Właśnie z racji swego *na wskroś wspólnotowego* charakteru życie zakonne, poprzez trwanie w braterskiej komunii<sup>25</sup>, wybieranie egzystencji regulowanej dobrowolnie określonymi normami życia z uwzględnieniem posłuszeństwa władzy kościelnej staje się widomym znakiem Kościoła<sup>26</sup>. Wyraża w ten sposób samą tajemnicą Kościoła w jego żywotnym, konkretnym i odpowiednio przystosowanym włączaniu się w dzieje — w wymowie jego uniwersalności<sup>27</sup>.

Chociaż życie zakonne nie mieści się w hierarchicznym wymiarze Kościoła, to jednak nie jest ono niezależne i autonomiczne. Gwarancję autentyczności i owocności uczestnictwa tej formy życia w tajemnicy i posłannictwie Kościoła jest *pełna miłości uległość wobec Magisterium Kościoła*<sup>28</sup>.

Fundamentem wszystkich kościelnych posługiwań jest posługa biskupów. Oni bowiem jako następcy apostołów gwarantują, w jedność z następcą Piotra, *wieczystą trwałość dzieła Chrytusa*. Nikt więc nie może wykonywać funkcji urzędowego nauczania, uświęcania i rządzenia, jak tylko przez uczestnictwo i we wspólnocie z nimi. Oni bowiem, jako pasterze całej owczarni, są dla wszystkich autentycznymi nauczycielami i przewodnikami na drodze doskonałości, a więc także stróżami charyzmatu życia zakonnego, tak na płaszczyźnie duchowej, jak i apostołskiej<sup>29</sup>.

Nie można do końca zrozumieć życia zakonnego jako daru Chrystusa dla Kościoła, trwającego w jego Tajemnicy, bez uwzględnienia różnorodności form.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 128 (do przedstawicieli zakonów męskich w Sao Paulo dnia 3 lipca 1980 r.: *Żywotna obecność w Kościele Brazylijskim*).

<sup>23</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 19 (do przełożonych generalnych zakonów męskich w dniu 24 listopada 1978 r.: *Życie zakonne jako droga do świętości*).

<sup>24</sup> KWZZ nr 26.

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptionis donum* 15.

<sup>26</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 121 (do sióstr zakonnych w Sao Paulo dnia 3 lipca 1980 r.: *Widome świadectwo Kościoła w coraz bardziej zdesakralizowanym świecie*).

<sup>27</sup> Por. tamże, s. 119.

<sup>28</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 159 (do zakonnic w Manili w dniu 17 lutego 1981 r.: *Jesteście świadkami Miłości*).

<sup>29</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 180 (do uczestników plenarnego zebrania Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, w dniu 20 listopada 1981 r.: *Przez autentyczne zakonne życie do owocnej ewangelizacji*).

Ta różnorodność wywodzi się ze szczególnego daru założycieli poszczególnych instytutów zakonnych. Ten dar, otrzymany od Boga dla Kościoła i jako taki zatwierdzony przez Kościół, staje się z kolei charyzmatem instytutu. Ten dar odpowiada różnym potrzebom Kościoła i świata w poszczególnych momentach dziejów, ale też przedłuża się w życiu zakonnych wspólnot<sup>30</sup>. Szczegółowy charyzmat instytutu określa jego tożsamość oraz specyficzny dla instytutu typ duchowości, życia, apostołatu i tradycji. Elementy te muszą być ściśle określone w konstytucjach zatwierdzonych przez Kościół hierarchiczny<sup>31</sup>.

Konsekracja zakonna wprowadza zakonników nie tylko do pełniejszego udziału w Tajemnicy Kościoła, ale równocześnie zobowiązuje do głębszego oddania się jego misji w świecie. Konsekracja bowiem w sposób konieczny implikuje posłanie. Bóg, konsekrując osobę, udziela jej specjalnego charyzmatu dla realizowania określonego posłannictwa we wspólnocie Ludu Bożego<sup>32</sup>. Wobec takiej rzeczywistości powstaje pytanie: jakie jest specyficzne i tylko zakonnikom właściwe uczestnictwo w posłannictwie Kościoła?

Ojciec św. Jan Paweł II, określając podstawowe posłannictwo Kościoła w ogóle, w swej Encyklice *Redemptor hominis* pisze: *Jest to podstawowe zadanie Kościoła we wszystkich epokach, a w szczególności w epoce nowej ewangelizacji, aby skierował wzrok człowieka, aby skierował świadomość i doświadczenie całej ludzkości w stronę Tajemnicy Odkupienia, aby pomagał wszystkim ludziom obcować z głębią Odkupienia, które jest w Jezusie Chrystusie*<sup>33</sup>.

Wobec powyższego życie zakonne, według zamysłu Bożego, jest koniecznym wyrazem i integralną częścią Tajemnicy Odkupienia. Świadczy o tym wiele wypowiedzi Papieża. Przytoczmy kilka z tych wypowiedzi: *Wasze szczególne powołanie oraz całe Wasze życie w Kościele i świecie czerpie swój charakter i swą duchową moc z głębi Tajemnicy odkupienia*<sup>34</sup>. *Powołanie zakonne jest darem, w którym odzwierciedla się bosko-ludzki profil Tajemnicy Odkupienia świata*<sup>35</sup>.

Udział zakonników w posłannictwie Kościoła, które polega na kierowaniu świadomości i doświadczenia całej ludzkości w stronę Tajemnicy Odkupienia oraz na pomaganiu ludziom w obcowaniu z jego głębią, jest więc — według Jana Pawła II — nazanaczony jakąś *wyjątkowością*. Pewne treści, które rzucają światło na charakter tej wyjątkowości, znajdują się w Liście Ojca św. do Biskupów USA. Papież stwierdza w nim, że *z samej istoty swego powołania zakonnicy są głęboko związani z Odkupieniem. Przez poświęcenie się Jezusowi są oni znakiem dokonanego przezeń Odkupienia. W sakramentalnej ekonomii Kościoła są narzędziem przekazywania tego Odkupienia Ludowi Bożemu, przez sam fakt całkowitego, wyłącznego i obłubieńczego oddania się Bogu dla Jego chwały i odkupienia świata, tak jak dokonał tego Chrystus, a także przez rodzące się z tego oddania świadectwo życia, będące znakiem Odkupienia*<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 15.

<sup>31</sup> Por. IE, nr 11.

<sup>32</sup> Por. IE, nr

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 10.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 1.

<sup>35</sup> Tamże, nr 6.

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *List do Biskupów USA, L'Osservatore Romano* 4(183) nr 7-8, s. 14.

Drogocennym, bogatym i prawdziwym darem, którym Chrystus ubogaca swą Oblubienicę-Kościół i którego ona powinna strzec z zazdrosną miłością jest więc życie zakonne<sup>37</sup>. Wpływ zakonników na Kościół jest tak duży, twierdzi Ojciec św., że można to empirycznie udowodnić. Gdzie bowiem zakonnicy żyją wierniej miłością i ściślej jednoczą się z Chrystusem, tam też Kościół jest żywotny i apostołski. Gdzie natomiast w życiu zakonnym wzięła górę letniość i mierność, natychmiast odbiło się to także na ludzie chrześcijańskim. Kiedy jednak Kościół przeżywał okresy kryzysu, finalizuje tę myśl papież, życie zakonne zawsze było znakiem przebudzenia i odnowy wierności Ewangelii<sup>38</sup>. *Pamiętajcie* — podkreśla z naciskiem — *że cieszę się każdym powołaniem kapłańskim, każdym powołaniem zakonnym, jako szczególnym darem Chrystusa dla jego Kościoła, dla Ludu Bożego*<sup>39</sup>. Mając to na uwadze, Kościół powinien czuć się prawdziwie zobowiązany do nieustannej modlitwy, do ciągłego czuwania i głoszenia w duchu wiary nieprzemijającej wartości całkowitego i ostatecznego poświęcenia się Bogu. Powinien zwielokrotnić swą ofiarność w rozwijaniu ideału powołania, które byłoby przeżywane w ciągłym urzeczywistnianiu rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

## II. ŻYCIE ZAKONNE SZCZEGÓLNYM PÓJŚCIEM ZA CHRYSYSTEM

Konsekracja zakonna integruje życie wspólnot zakonnych, bardzo wyraźnie ustawia je w wymiarze wertykalnym i jednoczy w budowaniu Kościoła, otwierając serce osób konsekrowanych na Miłość Nieskończoną<sup>40</sup>. Bóg powołuje człowieka do wspólnoty życia, której zasadą i mocą jest miłość. Ze strony Boga uwidacznia ją wezwanie, a ze strony człowieka ujawnia ją odpowiedź wyrażająca się w wierze. W Biblii tę zbawczą rzeczywistość oznacza metafora przymierza, jak również metafora dziewictwa. *Bóg powołuje człowieka* — stwierdza Sobór — *aby przylgnął do Niego całą swą naurą w wiecznym uczestnictwie nieskazitelnego życia Bożego* (KDK 18).

Przymierze zawarte na Synaju jasno układało bardzo istotny aspekt planu zbawienia, a mianowicie to, że Bóg chce ze sobą związać ludzi, czyniąc z nich społeczność religijną, oddaną do Jego dyspozycji, rządzoną Prawem i będącą przedmiotem obietnic Bożych. W pełni realizuje te plany Nowe Przymierze, które Jezus zawarł we Krwi swojej — przymierze lepsze, wieczne. Oznaką tego przymierza jest dar Ducha Świętego<sup>41</sup>.

Celem Starego i Nowego Przymierza jest zjednoczenie ludzi z Bogiem, które z natury rzeczy zakłada zbawienie tj. uwolnienie od grzechu i napłnienie ich

<sup>37</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 78 (do członków Rady Krajowej oraz okręgowych sekretarzy powołaniowych, w dniu 16 lutego 1980 r.: *Kościół w duchu wiary proklamuje ideał powołania*).

<sup>38</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 156 (do sióstr zakonnych w Manili, w dniu 17 lutego 1981 r.: *Jesteście świadkami Miłości*).

<sup>39</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 41 (do polskiej młodzieży zakonnej, w dniu 6 czerwca 1979 r.: *Chodź ze mną zbawiać świat*).

<sup>40</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 156 (do sióstr zakonnych w Manili, w dniu 17 lutego 1981 r.: *Jesteście świadkami Miłości*).

<sup>41</sup> Por. Ez 36,27; 2 Kor 3,6; Ef 1,13; 2,18; 1 Tes 4,8.



życiem Bożym. Nowe Przymierze Miłości, biorące początek z Paschy Jezusa, przypieczętowanej Jego Krwią, nigdy nie działa automatycznie, ale wymaga każdorazowej aplikacji, która się dokonuje poprzez przyjęcie chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Dzięki tym sakramentom chrześcijan umiera dla grzechu, a żyje już tylko dla Boga i zostaje upodobniony do Chrystusa. *Wszyscy wierni — głosi Sobór — jako członki żywego Chrystusa są wcieleni i upodobnieni do Niego przez Chrzest, Bierzmowanie i Eucharystię* (DM 36).

Zarliwa Miłość, która przenika autentycznie przeżywaną konsekracją zakonną, umacnia to wcielenie i potęguje zupełnie upodobnienie<sup>42</sup>. Przyjęcie chrztu jest już bowiem momentem zawarcia przymierza między Bogiem i chrześcijaninem. Konsekracja zakonna odnawia natomiast to przymierze<sup>43</sup>.

Człowieka konsekruje Bóg Ojciec, przez Chrystusa, mocą Ducha Świętego, za pośrednictwem Kościoła. *Członkowie instytutów — stwierdza Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego (nr 5) — całe swoje życie oddali na służbę Boga, co stanowi jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża.*

Ojciec św. Jan Paweł II, przemawiając do siostr zakonnych zebranych w Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie (dnia 7 października 1979 r.) już na wstępie podkreślił zasadniczą dla ich życia chrześcijańskiego wartość chrztu, w którym zostały wybrane, żeby przez miłość żyć w obecności Chrystusa (Ef 1,4). Zaznaczył również, że ich konsekracja zakonna, a tym samym konsekracja wszystkich osób poświęconych Bogu wyrasta z tego fundamentu, wspólnego dla wszystkich chrześcijan, a jego istota, to ślubować w Kościele i dla jego pożytku: ubóstwo, czystość i posłuszeństwo w odpowiedzi na specjalne wezwanie Boże, aby wielbić Boga i Jemu służyć w większej wolności serca (I Kor 7,34-35) oraz swoje życie ściślej upodobnić do Chrystusa w formie obranej przez Niego i Jego Najświętszą Matkę (Dz 1; KK 46).

*Wierzcie w wasze osobiste powołanie. Wierzcie w to, że Chrystus was wezwał, ponieważ was umiłował. W chwilach ciemności i cierpień wierzcie, że On was coraz bardziej kocha. Wierzcie w waszą misję w Kościele. Niech wasza wiara świeci przed światem, jak lampa w ciemności, niech świeci jak pochodnia, która doprowadzi zagubione spoleczestwo do właściwej oceny zasadniczych wartości<sup>44</sup>.* Bardzo znamienne jest też następna wypowiedź Ojca św.: *Świadomość powołania, radość, która nas przenika, i pokój, który z was wypływa oraz wasze gorliwe zaangażowanie apostołskie w pracy dla dobra ludzi, którym służycie, są wymownym świadectwem mocy Chrystusowej Łaski i wyższości Jego Miłości<sup>45</sup>.*

Obie powyższe wypowiedzi pozwalają wyciągnąć wniosek, że chrześcijanina, który zostaje konsekrowany w profesji rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, *nade wszystko umiłowany Bóg bierze (go) w całkowite i wyłączne posiadanie* (KK 44), oddając go równocześnie na własność Kościołowi. Następnym tego jest ze strony zakonnika czy zakonnicy poświęcenie się

<sup>42</sup> Por. K. Szafraniec, *Konsekracja zakonna: sens i wartość*, CT 54(1984) fasc. 1, s. 38.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 212 (do zakonników i zakonnice Anglii i Walii w czasie podróży do Wielkiej Brytanii w dniu 29 maja 1982 r.: *Potrzebne jest wasze żywe świadectwo*).

<sup>45</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 192 (do zakonników i zakonnice w Ibadan w dniu 15 lutego 1982 r.: *Pokora, czystość i ubóstwo — dary dla Kościoła lokalnego*).

służbie Bogu i Jego czci z nowego i szczególnego tytułu, jak również oddanie się całkowite Kościołowi z tego samego tytułu. Profesja rad ewangelicznych umożliwia konsekrację osobistą, ponieważ uwalnia od przeszkód, które mogą odwieść chrześcijanina od żarliwej miłości i od doskonałości kultu Bożego<sup>46</sup>.

W jednym ze swoich przemówień Papież podał ogólną definicję życia poświęconego Bogu, powołując się na Regułę św. Benedykta: *Życie zakonne jest zgodne z pięknym wyrażeniem św. Benedykta pewną, gorliwą, przepelnioną miłością i wytrwałością praktyką, kiedy szuka się w życiu tylko jednej rzeczy: służyć Bogu*<sup>47</sup>.

Zdaniem Papieża, w perspektywie tej służby z miłością mieszcza się wszystkie inne charakterystyczne elementy i wymiary życia zakonnego. Papież dokonuje analizy struktury powołania do tej formy życia na kanwie słów dialogu Jezusa z bogatym młodzieńcem, według relacji ewangelii synoptycznych: *Jezus spojrzal z miłością na niego* (Mk 10,21) i rzekł: *Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj wszystko co posiadasz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną* (Mt 19,21)<sup>48</sup>.

Charakterystycznym dla tego dialogu, stanowiącego bodajże klucz do zrozumienia życia zakonnego, jest owo Jezusowe *spojrzenie z miłością* na szukającego doskonałości młodzieńca. Dlatego też warto przyjrzeć się za Janem Pawłem II tej miłości i owocom tego *spojrzenia miłosnego*, zrodzonym w człowieku.

Miłość Jezusowa — zwraca uwagę Papież — jest Miłością Odkupiciela, płynącą z bosko-ludzkiej głębi Odkupienia. W tej miłości znajduje swoje odbicie odwieczna Miłość Ojca, który tak *umilował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16). Ogarnięty tą Miłością Syn — kontynuuje Papież — przyjął posłannictwo od Ojca w Duchu Świętym i stał się Odkupicielem świata. Ta objawiająca się w Synu Odkupieńcza Miłość Ojca stanowi właściwą *cenę Odkupienia*<sup>49</sup>.

Po tych założeniach wstępnych Papież stwierdza, że powołanie na drogę życia zakonnego rodzi się z wewnętrznego spotkania z Odkupieńczą Miłością Chrystusa. Przy czym, jak zaznacza, spotkanie to jest *na wskroś osobiste*. Zasadnicze dla zrozumienia charakteru tego spotkania są jego słowa skierowane do osób zakonnych: *Kiedy Jezus spojrzal i umilował wzywając każdego i każdą z was drodzy Bracia i Siostry, wówczas ta Jego Miłość Odkupieńcza została skierowana do określonej osoby, nabierając zarazem rysów oblubieńczych: stała się miłością wybrania*<sup>50</sup>. Znamienne spotkanie z tą miłością jest to, podkreśla dalej Jan Paweł II, że ogarnie ona całą naturę osoby, bez względu na jej płeć, w jednym i niepowarzalnym dla każdego „ja” osobowym.

Analizując słowa Ojca św. daje się zauważyć, że wskazuje on także na cel takiego wezwania. Mianowicie, jak sam Chrystus, ogarnięty miłością Ojca,

<sup>46</sup> Por. K. Szafraniec, *Teologia życia zakonnego. Próba zestawienia zagadnień podstawowych* CT 50(1980) z. 4, s. 16-20.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 128 (do przedstawicieli zakonów męskich w Sao Paulo dnia 3 lipca 1980 r.: *Żywotna obecność w Kościele Brazylijskim*).

<sup>48</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 3.

<sup>49</sup> Por. tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

dokonał dzieła odkupienia poprzez całkowity dar z siebie, tak też wzywa On niektórych ludzi, aby i oni poprzez praktykę rad ewangelicznych dali całych siebie na szczególną służbę dziełu odkupienia poprzez przynależność do braterskiej wspólnoty uznanej i zatwierdzonej przez Kościół<sup>51</sup>.

Papież koncentruje się także na skutkach tego spotkania z Chrystusem w człowieku. Uznaje za ważny fakt, że owocem Chrystusowego *spojrzenia z miłością*, zawierającego w sobie *cenę* Odkupienia, jest nowa świadomość. Jej charakter najlepiej obrazują słowa Papieża, nawiązujące do myśli św. Pawła: *Poprzez (miłość) uświadomiliście sobie, jak bardzo nie należycie już do siebie samych, ale do Niego*<sup>52</sup>. Na innym miejscu Papież dodaje, że *poprzez odpowiedź Chrystusa, który po wielokroć patrzy z miłością na swojego rozmówcę, intensywny zaczyn Tajemnicy Odkupienia przenika świadomość, serce i wolę człowieka, który prawdziwie i szczerze szuka*<sup>53</sup>.

W kontekście tej nowej rzeczywistości człowieka, obejmującej całą jego świadomość, wolę i serce — ukształtowane w sposób szczególny Tajemnicą Odkupienia, która przywróciła Bogu skażone przez grzech dzieło stworzenia, wskazując na tę doskonałość, jaką całe stworzenie, a szczególnie człowiek posiada w myśli i zamierzeniu Boga<sup>54</sup>, możemy dopiero zrozumieć podjęcie przez człowieka Chrystusowego wezwania ujętego przez Papieża w schemat: *Idź... sprzedaj... rozdaj... Potem przyjdź i chodź za Mną*<sup>55</sup>.

Innymi słowy, przez to szczególne uzdolnienie osoby ludzkiej możemy zrozumieć podjęcie tak radykalnego wyboru Jezusa Chrystusa poprzez wybór drogi, którą On wskazał. Według Ojca św., jest to droga wyboru Jezusa Chrystusa, *który sam jeden jest godzien miłości ponad wszystko*, miłości wyłącznej i oblubieńczej. Miłość ta polega natomiast na oddaniu całej swej istoty z duszą i ciałem temu, który oddał się cały ludziom przez Krzyż i wyniszczenie, przez ubóstwo, czystość i posłuszeństwo, stał się ubogim, aby nas bogatymi uczynić<sup>56</sup>.

Istotą tej drogi jest więc pójście w ślady Chrystusa (sequela Christi)<sup>57</sup> poprzez ściślejsze naśladowanie Go w Jego ubóstwie, czystości i posłuszeństwie<sup>58</sup>, prowadzące konsekwentnie do uczynienia z siebie bezwarunkowego, ostatecznego i całkowitego daru dla Boga na Jego wyłączną własność tak, jak uczynił Jezus dla odkupienia świata. Konkretnym przejawem tego daru, a jednocześnie odpowiedzią człowieka miłością na Chrystusowe wezwanie, a więc Chrystusową Miłość, jest właśnie zobowiązanie się przez śluby do realizacji rad ewangelicznych, jest pójście za Nim i z Nim, aby wspólnie dzielić życie *dla Królestwa Bożego*. Chodzi tutaj o związanie się z Mistrzem i bycie z Nim (por. Mk 3,14).

<sup>51</sup> Por. tamże.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże, nr 6.

<sup>54</sup> Por. tamże, nr 4.

<sup>55</sup> Tamże, nr 5.

<sup>56</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 10-11 (do sióstr zakonnych, Watykan dnia 10 listopada 1978 r.: *Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła*).

<sup>57</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 5.

<sup>58</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 298 (do sióstr zakonnych w Waszyngtonie dnia 7 października 1979).

Powołanie do takiego życia jest wyjątkowym powołaniem, będącym wyrazem szczególnej Miłości Pana. Jest ono szczególną łaską, darmo daną, na którą dobry uczeń powinien wiernie odpowiedzieć. Jest to naśladowanie Chrystusa, które winno doprowadzić do osobistego, personalnego stosunku do Niego, opartego na *miłości jedynej i niepodzielnej dla Chrystusa*<sup>59</sup>. Powinno też być przyjęte jako ta łaska, która jest obecnością miłości samego Mistrza. *Jesteście obecnością miłości samego Chrystusa* — mówi Ojciec św. — *Obliczem Kościoła, które pośród ludzi jaśniej miłością przelożoną na język dobroci, pomocy, pociech, wyzwolenia i nadziei*<sup>60</sup>.

Chrystus jest osobą żywą i konkretną, objawia się mocą swej łaski i darzy miłością. Sam dał zapewnienie przy Ostatniej wieczerzy: *Kto Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca Mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie* (J 14,21). Życie zakonne jest właśnie owocem szczególnego objawienia się Chrystusa, zafascynowania jego Osobą. Ojciec św. Jan Paweł II zapewnia, że każdy zakonnik, pobudzony przez Ducha Świętego, jest zdolny poznawać coraz lepiej Chrystusa i przyłączyć do Niego miłością osobistą, wewnętrzną, dogłębną. *Im bardziej intensywnie żyjecie tą miłością, im ściślej jednoczy się z Jezusem, tym większe świadectwo dajecie Ewangelii. Zauważa się często, że istnieje ścisły związek pomiędzy żarliwością życia zakonnego, a stanem Kościoła w danym kraju; żarliwe życie zakonne oznacza żywy i apostołski Kościół, tam gdzie owa żarliwość wygasa, zmniejsza się też vitalność Kościoła lokalnego. Jeśli jakimś nieszczęśliwym trafem letniość i przeciętność wzięły górę, rychło odbiłoby się to na ludzie chrześcijańskim. Z drugiej strony, gdy Kościół w swej historii przechodził kryzysy, właśnie życie zakonne zawsze było znakiem przebudzenia i odnowy wierności Ewangelii*<sup>61</sup>.

Osoba Jezusa Chrystusa zawiera to wszystko, czego potrzebuje człowiek. On jest Tym Wszystkim, dla którego opuszcza się całą resztę. Nauczanie Ojca św. zapewnia, że charyzmat życia zakonnego polega na tym, aby przyjąć Chrystusa jako Tego, który zaspokaja wszystkie pragnienia, i ponad Którego nie ma nic droższego, bo On wystarcza za wszystko.

Papież chce obudzić w sercach wszystkich osób konsekrowanych wdzięczność i miłość dla wspaniałego ich powołania. *Przede wszystkim chciałbym pomóc w zachowaniu i pogłębieniu w waszych sercach szacunku i miłości dla tego wzniosłego powołania. Modłę się coraz bardziej do Chrystusa, waszego Ideału i Mistrza. Wasza zakonna konsekracja jest w swej istocie aktem miłości do Jezusa Chrystusa*<sup>62</sup>. Taka miłość czyni wszystkich powołanych świadkami miłości Boga, świadkami, w których dzisiejszy świat bardziej niż kiedykolwiek odczuwa potrzebę ujrzenia tych, którzy podejmując Chrystusowe pełne miłości *Pójdź za mną*, mocno uwierzyli, że są potrzebni Jemu Samemu i Kościołowi<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> Paweł VI, *Evangelica Testificatio*, nr 3.

<sup>60</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 239 (do duchowieństwa Kostaryki ze szczególnym uwzględnieniem sióstr zakonnych w dniu 3 marca 1983 r.: *Jesteście obecnością miłości Chrystusa i obliczem Kościoła*).

<sup>61</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 156 (do sióstr zakonnych w Manili, w dniu 17 lutego 1981 r.: *Jesteście świadkami Miłości*).

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Por. Paweł VI, *Evangelica Testificatio*, nr 53.

Ukazując drogę życia zakonnego jako świadectwo umiłowania Boga przez człowieka i człowieka przez Boga, warto zacytować bardzo zobowiązujące słowa Ojca św., w których podkreśla, że wszyscy, którzy spotkali się z miłosnym spojrzeniem Mistrza i odpowiedzieli na Jego wezwanie swoją ofiraną i ufną miłością powinni stale przypominać je sobie i kontemplować: *Oby Polska cieszyła się stale waszym ewangelicznym świadectwem. Oby nigdy nie zabrakło tych serc gorących, tych dusz radykalnych ewangelicznym realizmem, które przybliżają Chrystusa bliźnim, które przybliżają Miłość bliźnim*<sup>64</sup>.

### III. ŻYCIE ZAKONNE ZNAKIEM NADZIEI ESCHATOLOGICZNEJ

Chrystus swoim wyznawcom postawił przed oczy program radykalnego pójścia za sobą. Kiedy szły za Nim wielkie tłumy, On zwrócił się do nich i rzekł: *Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego nie może być moim uczniem* (Łk 14, 25-27). Jest rzeczą oczywistą, że nie chodzi tu o faktyczną nienawiść, ale o gotowość podjęcia trudów, nawet największych, dla Królestwa Bożego.

Znamienny jest fakt, że ten maksymalny program religijno-moralny wskazał Jezus Chrystus wielkim tłumom za Nim idącym. Zawarty jest w nim bowiem dwojaki element chrześcijańskiej doskonałości: dążenie za Zbawicielem i niesienie krzyża, swojego krzyża. Jeżeli zaś taki jest program paschalnej drogi wszystkich ochrzczonych, to wobec tego warto, razem z Ojcem świętym Janem Pawłem II, wyszukać i przeanalizować te elementy, które powinny wyróżniać powołanych do życia zakonnego i coraz bardziej czynić to życie znakiem nadziei eschatologicznej. Nie ma ono tu na ziemi mety; jest natomiast darem, który pozostaje w ciągłym rozwoju; jest zawsze w drodze, zmierzając do coraz to wyższych celów<sup>65</sup>.

*Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, znowu opuszczam świat i idę do Ojca* (J 16,28). Ten program, ukazany poprzez samego Jezusa ma być uobecnieniem w człowieku, a przez człowieka idącego za Odkupicielem, także w świetle drogi paschalnej, będącej czymś o wiele więcej niż kodeksem etycznym, bo realizacją tej drogi, którą jest sam Jezus (por. J 14,6).

Nie jest to droga łatwa, wymaga bowiem ciągłego naśladowania Chrystusa, oddającego życie za zbawienie *wielu*. Jest to droga wiodąca do życia, ale poprzez Kalwarię. *Exodus* chrześcijanina ma być nieustanny; jego droga paschalna — to droga przez pustynię do Ziemi Obiecanej<sup>66</sup>.

Kto przyjmuje chrzest, ten wyraża wolę pójścia za Chrystusem — będącym Drogą do Ojca, ale zarazem drogą *do każdego człowieka*<sup>67</sup>, gdyż Chrystus utożsamia się z Kościołem *będącym miłością Ojca do wszystkich ludzi*<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 35 (do sióstr zakonnych na Jasnej Górze, w dniu 5 czerwca 1979 r.: *Wasza obecność przejrystym znakiem Ewangelii*).

<sup>65</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 86 (na zebraniu plenarnym Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, w dniu 7 marca 1980 r.: *Modlitwa zasila i podtrzymuje życie poświęcone Bogu*).

<sup>66</sup> Por. R. Rybicki, *Paschalny charakter zakonnej konsekracji*, HD 1(1985)), s. 13.

<sup>67</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 13.

<sup>68</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 215 (Do kapłanów zakonników i zakonnice w Benos Aires w dniu 11 czerwca 1982 r.: *Kościół, który się modli i daje świadectwo*).

*My, lud ochrzczony* — stwierdza Jan Paweł II — *kroczymy po drogach świata jak wieczni tulańcy, jak obcy i przybysze* (1 P 2,11), chwiejnym krokiem, z oporami, do nowych niebiosów i do nowej ziemi, a zawsze z pragnieniem budowania nowej ludzkości, by w ten sposób uczestniczyć we wroście Królestwa Bożego<sup>69</sup>.

Każdej rodzinie zakonnej i każdej osobie zakonnej powierza Bóg na drodze paschalnej ludu wybranego specyficzną misję. Według myśli Ojca św., wszyscy oni mają być znakiem, żywym, osobowym znakiem wyjątkowego ewangelicznego radykalizmu, koniecznego, by *exodus* doprowadził Lud Boży do Ziemi Obiecanej i by nie polegał tylko na ludzkich siłach, ale liczył na Boga i widział Go w realiach codzienności. Przemawiając do uczestników Kapituły Generalnej Kongregacji Kapłanów Najświętszego Serca Jezusowego, Papież tak określa to posłannictwo: *Szczególnie zaś głosicie Go i rozpowszechniajcie przez przykład życia zakonnego, przepojonego wiarą i nadprzyrodzonym widzeniem rzeczywistości, wzmocnionym przez bezwzględną i zazdrosną wierność radom ewangelicznym: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, które upodabniają do Chrystusa*<sup>70</sup>.

Profesja zakonna ma być świadectwem dawanym w Kościele, w Ludzie Bożym Nowego Przymierza, że *przemija postać tego świata*, że trzeba zostawić umarłym grzebanie umarłych, że dla Królestwa Bożego trzeba opuścić ten świat, a nawet rodziców i rodzeństwo<sup>71</sup>.

*Twarde słowa, które znajdujemy w Ewangelii, ale im bardziej mamy chęć jawnie lub skrycie przeciwko nim protestować* — pisze K. Rahner — *tym bardziej rozumiemy, że potrzeba w Kościele ludzi, którzy swoim życiem wobec Kościoła świadczą, że Kościół jest tym twardym słowem Pana posłuszny*<sup>72</sup>.

Takiego świadectwa wobec całego Ludu Bożego, świadectwa o Ewangelii, wskazującej wszystkim ochrzczonym paschalną drogę krzyżową, świadectwa przekonującego, że droga ta jest możliwa do przyjęcia, a nawet konieczna do zbawienia, wymaga Ojciec św. od wszystkich powołanych do życia zakonnego<sup>73</sup>. Do nich również kieruje swój apel Paweł VI: *Jako uczniowie Chrystusa, czyż moglibyście pójść inną drogą niż ta, którą On wybrał? Jego droga, jak wiecie (...) jest nieustannym wezwaniem do nawrócenia serc, do uwolnienia się od jakichkolwiek ziemskich przeszkód w drodze do Boga, jest wezwaniem do Miłości*<sup>74</sup>.

Życie zakonne bywa dzisiaj często nazywane i określa się jako *sequela Christi*. To dążenie za Chrystusem nie jest jedynie naśladowaniem cnót i przykładów osoby historycznej kiedyś żyjącej, ale jednocześnie swego życia z życiem Zmartwychwstałego, obecnie żyjącego w Kościele, będącego wciąż w drodze do Ojca<sup>75</sup>.

<sup>69</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 215.

<sup>70</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 56 (do uczestników Kapituły Generalnej Kongregacji Kapłanów Najświętszego Serca Pana Jezusa w dniu 22 czerwca 1979 r.: *Gorąca miłość do Najświętszego Sera w naśladowaniu Jego cnót*).

<sup>71</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 56.

<sup>72</sup> K. Rahner, *Ewiges Ja*, München 1958, s. 15.

<sup>73</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 94 (do zakonnic w Turynie dnia 13 kwietnia 1980 r.: *Paschalny wymiar konsekracji zakonnej*).

<sup>74</sup> Paweł VI, *Evangelica Testificatio*, nr 17.

<sup>75</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 94-95 (do zakonnic w Turynie w dniu 13 kwietnia 1980 r.: *Paschalny wymiar konsekracji zakonnej*).

Chrystus wszedł na drogę swojego ludu, zdążającego do paruzji i pełni zbawienia<sup>76</sup>. To zbawienie ma być dziełem nie tylko Głowy, ale i członków, gotowych — za przykładem Apostoła — dopełniać braki cierpień Chrystusa w swoim ciele dla dobra Jego Ciała (por. Kol 1,24). Tak właśnie uzasadnia Papież sens zakonnej konsekracji tych, których Pan powołuje do oddania się Jemu i Jego ludowi.

Przez zakonną konsekrację wszyscy powołani decydują się, idąc za inspiracją Ducha Bożego, dawać całemu pielgrzymującemu Ludowi Bożemu świadectwo, że ten świat jest także w pewnym sensie pielgrzymujący, że musi przejść przez śmierć, by kiedyś ulec przemianie. Powołanie do życia zakonnego, odpowiadając na miłość Ojca, który ich wzywa do całkowitego poświęcenia się dla szerzenia Jego chwały, zgodnie ze specyfiką danego zgromadzenia, powierzają się zupełnie prowadzeniu Jego Ducha, by iść za Chrystusem i wierniej Go naśladować<sup>77</sup>. Konsekracja zakonna łączy ich z Chrystusem, który jest Drogą, Prawą i Życiem. Chociaż wszyscy ochrzczeni mają iść za Chrystusem, to zakonnicy powinni czynić to ze szczególną wiernością, o jakiej mówi św. Paweł: *Dla Ewangelii znoszę niedolę aż do więzów jak złoczyńca, aby Słowo Boże nie uległo skrępowaniu. Dlatego znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie razem z wieczną chwałą* (2 Tm 2,9).

Do takiej właśnie wierności, na wzór św. Pawła — do końca, i do takiego naśladowania swego Mistrza — dziewiczego, ubogiego i posłusznego, prawie w każdym swoim przemówieniu do osób zakonnych zachęca Ojciec św. Jan Paweł II, bo jedynie dzięki wiernemu i radosnemu przeżywaniu swojej konsekracji mogą one stać się znakami eschatologicznej nadziei<sup>78</sup>. *Wasze życie zakonne jest dla świata i dla Kościoła znakiem duchowym i uprzywilejowanym. Idźcie za Chrystusem dziewiczym i ubogim, który zbawił i uświęcił ludzi swoim posłuszeństwem aż do śmierci na krzyżu. Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo konsekrowane, przeżywane w pełni z radością są już teraz ukazaniem eschatologicznego wymiaru Kościoła i chrześcijanina*<sup>79</sup>.

Lud Boży odbywa swoją wędrówkę jako wspólnota, w której mniejsze wspólnoty, a wśród nich rodziny zakonne<sup>80</sup>, pełnią sobie właściwą misję świadczenia, że *nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy tego, które ma przyjść* (Hbr 13,14); że dla tych dóbr, do jakich wzywa Pan osoby konsekrowane, trzeba być gotowym opuścić swoje ciało i stanąć w Obliczu Pana (2 Kor 5,8)<sup>81</sup>.

Według Ojca św. Jana Pawła II, najwyraźniej ma świadczyć o tym paschalna droga życia w dziewictwie, ubóstwie i posłuszeństwie. Przez dziewictwo Kościół mianowicie objawia, że *nie jest z tego świata* oraz ujawnia swe niebiańskie pochodzenie, swą prawdziwą ojczyznę<sup>82</sup>. Jest ono przedłużeniem

<sup>76</sup> Por. tamże.

<sup>77</sup> Por. *Reguly i Konstytucje Braci Szkół Chrześcijańskich*, Rzym 1967, rozdz. IV.

<sup>78</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 178 (do wyższych przełożonych zakonów męskich we Włoszech w dniu 15 października 1981 r.: *Wasze powołanie zakonne jest znakiem dla Kościoła i dla świata*).

<sup>79</sup> Tamże.

<sup>80</sup> R. Rybicki, art. cyt., s. 17.

<sup>81</sup> Por. tamże.

<sup>82</sup> Por. D. Bersotti, *Misterium chryścianizmu*, Poznań 1964, s. 412-413.

zmarłychwstania. Dzięki właściwie pojętemu dziewictwu chrystianizm wykazuje ludzkości, że poprzez uczestnictwo w Misterium odnajduje ona drogę do raju utraconego<sup>83</sup>. Dziewictwo jest poniekąd drogą aniołów i stanowi najwyższą doskonałość życia chrześcijańskiego. Pomimo trudu, wszyscy powinni dążyć do tej doskonałości, a każdy ma to czynić według łaski, jakiej mu Bóg używa<sup>84</sup>.

Aby w pełni dostrzec sens ewangelicznej czystości w życiu zakonnym jako znaku nadziei eschatologicznej, należy traktować ją jako wyraz przymierza oblubieńczej miłości. Kiedy Jezus kieruje swe miłosne spojrzenie do określonej osoby, wtedy — jak stwierdza Jan Paweł II, miłość odkupieńcza nabiera rysów oblubieńczych i staje się miłością wybrania. Ta miłość ogarnia całą osobę ludzką z duszą i ciałem w jej jedynym i niepowtarzalnym „ja” osobowym. Doświadczenie tej Miłości daje świadomość szczególnej przynależności do Chrystusa, szczególnej z Nim zażyłości. Podjęcie tego wezwania jest więc wolnym wyborem Jezusa Chrystusa jako wyłącznego Oblubieńca<sup>85</sup>. W tym wyborze zawiera się według Ojca św., odpowiedź na słowo Chrystusa: *...a są i tacy bezzenni, którzy dla Królestwa Niebieskiego sami zostali bezzenni. Kto może pojąć niech pojmuje* (Mt 19,12). *Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci, którym to jest dane* (Mt 19,11)<sup>86</sup>. Zdaniem Jana Pawła II, te ostatnie słowa świadczą wyraźnie o tym, że wezwanie to jest radą. Jej specyfika polega natomiast na tym, że jest ona w sposób szczególny zaadresowana do serca ludzkiego, a w konsekwencji uwydatnia ona bardziej rys oblubieńczy miłości, zawarty w konsekracji zakonnej, podczas gdy ubóstwo, a zwłaszcza posłuszeństwo, uwydatniają bardziej jej rys odkupieńczy<sup>87</sup>.

Papież rozpatruje ten rys w aspekcie negatywnym, jako bezzenności dla Królestwa Niebieskiego, ale przede wszystkim w aspekcie pozytywnym, jako wyraz oblubieńczej miłości dla samego Odkupiciela. Podkreśla, że nigdzie na kartach Pisma św. nie wskazuje się na jakiegokolwiek upośledzenie małżeńskie, a przytoczone wyżej słowa Chrystusa należy rozumieć jako wskazanie na tę szczególną możliwość, jaką miłość oblubieńcza samego Chrystusa stanowi dla serca ludzkiego. Znamienne i chyba kluczowe dla omawianego zagadnienia są słowa Ojca św.: *Bezzenność dla Królestwa Niebieskiego nie jest tylko dobrowolną rezygnacją z małżeństwa i życia rodzinnego, ale charyzmatycznym wyborem Chrystusa jako wyłącznego Oblubieńca*<sup>88</sup>.

Na tle tak pojętej ewangelicznej rady czystości można dostrzec jej ogromny wpływ na urzeczywistnienie wewnętrznej celowości Odkupienia, które wyraża się w przybliżeniu Królestwa Bożego w jego ostatecznym, eschatologicznym wymiarze. Powołani zaś przez praktykę ewangelicznej czystości uczestniczą w jej urzeczywistnianiu tak przez dowolne wyrzeczenie się doczesnych radości życia małżeńskiego i rodzinnego, jak i swą *bezzenność dla Królestwa Niebieskiego*. W ten sposób są wśród przemijającego świata zapowiedzią zmarłychwstania i życia wiecznego. Zapowiedź ta, według Ojca św., dotyczy zjednoczenia z Bogiem samym przez uszczęśliwiające widzenie i miłość, która zawiera w sobie

---

<sup>83</sup> Por. tamże.

<sup>84</sup> Por. tamże, s. 414.

<sup>85</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 3.

<sup>86</sup> Tamże, nr 11.

<sup>87</sup> Por. tamże.

<sup>88</sup> Tamże.



i przenika bez reszty wszystkie inne miłości serca ludzkiego<sup>89</sup>. Tak więc czystość zakonna nie jest tylko wzniesieniem się ponad ludzką seksualność, ale zapowiedzią przyszłego świata, a równocześnie *epifanią* powszechności Chrystusowej Odkupieńczej Ofiary<sup>90</sup>. W takim też sensie należy odczytać głębokie słowa Jana Pawła II skierowane do sióstr zakonnych: *Zdolność do ukazania młodym, że miłość konsekrowana do Jezusa może sama spełniać najgłębsze dążenia osoby ludzkiej, jest wielkim posłannictwem wiary*<sup>91</sup>. Zobowiązuje ona do tego, aby świadczyć, że powołanie do dziewictwa zmierza ku paruzji i że jest przyjmowane w oczekiwaniu na przyjście Pana; jest znakiem Królestwa, które jest, było i przychodzi.

Podobnie rzecz ma się z ubóstwem i posłuszeństwem. Ojciec św. interpretując słowa Chrystusa skierowane do bogatego młodzieńca, czyni to nie w sposób literalny i wąski, ale jak sam zaznacza, sposób *szeroki i poniekąd podstawowy*<sup>92</sup>. Jezus wzywa, jego zdaniem, swego rozmówcę, aby przez sprzedaż swojej majątności i rozdanie jej ubogim *zrezygnował z takiego programu życia, w którym na pierwszy plan wysuwa się kategoria posiadania: «mieć», a na to miejsce przyjął program skoncentrowany na wartości samej osoby ludzkiej i na osobowym «być», z całą właściwą mu transcendencją*<sup>93</sup>.

Jan Paweł II podkreśla, że przez podjęcie programu opartego na wyższości *być* nad *mieć*, zwłaszcza w materialistycznym i utylitarnym znaczeniu tego drugiego, dotyka się *samych antropologicznych podstaw powołania w Ewangelii*<sup>94</sup>.

Właśnie to odkrycie, zdaniem Ojca św., jest bardzo aktualne dzisiaj, w kręgu cywilizacji współczesnej, zwłaszcza w zasięgu świata konsumpcyjnego. Człowiek tego środowiska odczuwa i to bardzo boleśnie, istotowo ważny dla swego człowieczeństwa niedostatek osobowego *być*, będący skutkiem nadmiaru wielorakiego *mieć*<sup>95</sup>. Powołanie zaś przez świadectwo ubóstwa, będącego owocem Odkupienia, ubóstwa nadającego właściwy i pełny sens człowieczeństwu, jest wezwaniem ludzi, aby przyjęli tę prawdę o powołaniu człowieka, która została wypowiedziana w Ewangelii<sup>96</sup>.

Istota tej prawdy, na co wskazuje Papież na innym miejscu, polega na tym, że bogatym nie jest ten, kto *posiada*, ale ten, kto krocząc za Chrystusem ubogim, odkrył w swoim sercu, że nie dobra i majątności, które posiadał, są skarbem, lecz prawdziwy skarb tkwi w jego sercu, uzdolnionym przez Chrystusa do tego, *aby rozdawać innym* dając siebie i że prawdziwy skarb jest także w niebie, a za przykładem Chrystusa można go osiągnąć poprzez bezinteresowny dar z siebie<sup>97</sup>. Dlatego też Chrystus jest nie tylko Nauczycielem, ale także Rzecznikiem i Poręczycielem tego przynoszącego zbawienie ubóstwa, które, jak zaznacza

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 106 (do sióstr zakonnych w Paryżu dnia 31 maja 1980 r.: *Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo — podporami w naśladowaniu Chrystusa*).

<sup>91</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 161 (do sióstr zakonnych w Manili dnia 17 lutego 1981 r.: *Jesteście świadkami Miłości*).

<sup>92</sup> Jan Paweł II, *Redemptionis donum*, nr 4.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> Tamże.

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> Por. tamże.

<sup>97</sup> Por. tamże, nr 5.

Papież, odpowiada *nieskończonemu bogactwu Boga oraz niewyczerpanej potędze Jego łaski*<sup>98</sup>. Te słowa stają się pomocne do zrozumienia prawdy, że ubogacenie ubóstwem Chrystusa polega na obdarowywaniu nieskończonym bogactwem Boga, które przeniesione do duszy ludzkiej w tajemnicy łaski, stwarza w samym człowieku, właśnie poprzez ubóstwo, nieporównane z żadnym zasobem dóbr materialnych ubogacenie drugich, obdarowywanie ich na podobieństwo Boga samego<sup>99</sup>.

Powyższe słowa odkrywają istotną prawdę, mianowicie, że powołani przez naśladowanie Chrystusa ubogacającego wszystkich, otwierają się na nieskończone bogactwo Boga, jakim jest samo Bóstwo, oraz uczestniczą w obdarowywaniu tymi Bożymi dobrami innych. Jest to kluczowy element służby na rzecz Odkupienia, dający możliwość zwrócenia się ku temu, co jest oczekiwaniem człowieka w przyszłości. Ubóstwo uwalnia człowieka od dóbr tego świata, które przywiązują do ziemi i czyni go gotowym na przyjęcie darów z wysoka.

W świetle przeprowadzonej w ten sposób analizy oczywistym staje się fakt, że celem zakonnej konsekracji jest łączenie się z ofiarą Chrystusa dla uczestnictwa w dziele zbawienia świata. Jednym z przejawów tej ofiary jest zaakceptowanie w swoim życiu ślubowanego ubóstwa. Ten, kto autentycznie naśladuje ubogiego Jezusa, już w życiu ziemskim dostępuje błogosławieństwa, szczęścia, stanu wolności i radości z posiadania Chrystusa, a z Nim wszystkiego innego. Ten stan jest także antycypacją radości życia, jaką obiecuje Zbawiciel po Zmartwychwstaniu.

Wypada jeszcze pokrótce przyrzeć się ślubowi posłuszeństwa, który jest naśladowaniem Chrystusa posłusznego *aż do śmierci krzyżowej*. W życiu chrześcijańskim w ogóle, a w życiu zakonnym w specyficznym wymiarze, warunkiem otwartości na Boga, na Jego uświęcającą łaskę, jest ciągle i zdecydowane dążenie mające na celu uzgodnienie własnej woli z Wolą Bożą. Wiąże się to z posłuszeństwem, które Jan Paweł II w ślad za św. Benedyktem uważa za cnotę najbardziej konieczną do osiągnięcia świętości<sup>100</sup>.

Posłuszeństwo Chrystusa zajmuje centralne miejsce w dziele Odkupienia, dotyczy samego rdzenia rzeczywistości Odkupienia i jest w nią wpisane w sposób zasadniczy i konstytutywny<sup>101</sup>. Skoro poddanie się woli Bożej i posłuszeństwo prawu Bożemu jest warunkiem życia chrześcijańskiego w każdym stanie, to według Jana Pawła II, w *stanie doskonałości* praktyka rady ewangelicznego posłuszeństwa domaga się szczególnego odniesienia do Chrystusa. To szczególne odniesienie upatruje papież w Chrystusowym posłuszeństwie *aż do śmierci*. Tak więc praktyka tej rady przez uczestniczenie w posłuszeństwie Tego Jedyne, dzięki któremu wszyscy staną się *sprawiedliwymi*, sięga do istotnej głębi całej ekonomii Odkupienia. Praktykujący ją, jak podkreśla Ojciec św. w szczególny sposób stają pomiędzy tajemnicą grzechu a tajemnicą usprawiedliwienia i zbawczej łaski. Doświadczają oni tajemnicy grzechu w całym grzesznym podłożu

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> Tamże.

<sup>100</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 88 (do siostr zakonnych w Nursji: *Wartość kontemplacji*).

<sup>101</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 107 (do siostr w Paryżu, dnia 31 maja 1980 r.: *Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo — podporami w naśladowaniu Chrystusa*).

ludzkiej natury, w całym dziedzictwie *pychy tego świata*, w całym egoistycznym dążeniu do panowania, a nie do służenia. Doświadczają zaś tajemnicy łaski w przetwarzaniu i przeobrażaniu siebie na podobieństwo Chrystusa, który *przez posłuszeństwo aż do śmierci odkupił i uświęcił ludzi*<sup>102</sup>. Jest to więc konkretny udział w Chrystusowym Odkupieniu oraz szczególnie droga uświęcenia.

Ponieważ Chrystusowe posłuszeństwo, na co także zwraca uwagę Jan Paweł II, stanowi istotny rdzeń dzieła Odkupienia, dlatego praktyka tej rady stanowi szczególny moment ekonomii zbawczej<sup>103</sup>. Tak więc posłuszeństwo każdego zakonnika i każdej zakonnicy — zaznaczą Ojciec św. — które jest ofiarą własnej woli przez miłość, stanowi źródło obfitych i zbawiennych łask dla całego świata<sup>104</sup>. Daje się tutaj wyraźnie zauważyć wpływ praktyki tej rady na urzeczywistnienie posłannictwa osób konsekrowanych w aspekcie własnego uświęcenia stanowiącego podstawę do dawania świadectwa, *jak obfite u Niego Odkupienie* oraz w aspekcie oddania swego życia z posłuszeństwa Bogu *aż do śmierci krzyżowej*, co również jest spożytkowane przez Chrystusa dla odkupienia świata. Takie posłuszeństwo jest najwyższym wyzwoleniem, a więc uczestnictwem w triumfie Zbawiciela-Zwycięzcy<sup>105</sup>, a jednocześnie znakiem nadziei eschatologicznej. Ten bowiem udział w wolności Syna Bożego staje się dostępny dla powołanych nie dopiero po śmierci, ale — przez antycypację — już w doczesności.

Nie sposób nie wskazać tutaj na Maryję, która jest wzorem wszystkich powołanych do szczególnej służby Bogu. *Jej zupełne «Tak» powiedziane Bogu dla przyjęcia Jego zbawczych planów, Jej doskonale współdziałanie w ich realizacji to wzór (...) ich konsekracji. Widzą w Niej wyraz duchowej dojrzałości oddającej się w duchu synostwa. Od Niej uczą się jednocześnie przez wiarę, nadzieję i miłość z Trójcą Przenajświętszą (...). Ona wspiera ich nadzieję wejścia kiedyś ze wszystkim do nich należącymi do Królestwa Bożego*<sup>106</sup>. Najświętsza Dziewica będąc Służebnicą Pańską, mogła zarazem głosić, że odtąd błogosławić Ją będą wszystkie pokolenia<sup>107</sup>.

Rozważając życie zakonne jako znak nadziei eschatologicznej bardzo znamienym okazuje się to *odtąd*. Ono bowiem wskazuje, że dla oddanych Bogu Królestwo Boże nie jest tylko wizją, ale aktualnym faktem.

Omawiając powyższe zagadnienie trzeba również zauważyć, że Papież wiele uwagi poświęca ściślejszej zależności, jak istnieje pomiędzy życiem zakonnym a eschatologicznym wymiarem Kościoła. Chociaż eschatologiczne Królestwo Boga wypełni się dopiero wtedy, kiedy *Pan będzie wszystkim we wszystkich, unicestwiwszy wpieryw szatana grzechu i śmierci, to jednocześnie jest ono obecne w tajemnicy historii oraz w tych, którzy je przyjmują*<sup>108</sup>. Świętość Kościoła już tu

<sup>102</sup> Jan Paweł II, *Redomtionis donum*, nr 13.

<sup>103</sup> Por. tamże

<sup>104</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 108 (do sióstr zakonnych w Paryżu dnia 31 maja 1980 r.: *Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo — podporami w naśladowaniu Chrystusa*).

<sup>105</sup> Por. R. Rybicki, art. cyt., s. 56.

<sup>106</sup> *Reguły i Konstytucje Braci Szkół Chrześcijańskich*, rozdział X.

<sup>107</sup> Tamże.

<sup>108</sup> Jan Paweł II, *Na audiencji Generalnej dnia 20 listopada 1983*, *L'Osservatore Romano* 4(1983) nr 7-8, s. 13.

na ziemi jest zapowiedzią przyszłej pełni Królestwa. W konsekwencji, życie zakonne będące wyrazem dynamicznej siły świętości, która jest pierwotnym powołaniem Kościoła, urzeczywistnia w sposób szczególnie *trudną jedność między ukazaniem dzisiejszemu światu Tajemnicy Kościoła, a smakowaniem już «tego, co w górze» (Kol 3,1), do czego pociąga się ludzi*<sup>109</sup>.

Zapewne prawdziwym i poprawnym będzie stwierdzenie, że powołani do życia zakonnego są szczególnie wyróżnionymi świadkami tej tajemnicy. Powołanie, jakim są obdarzeni, zobowiązuje ich do prowadzenia takiego życia już na ziemi, jakie będzie udziałem zbawionych po zmartwychwstaniu. Udzielony im dar Ducha św. *dokonuje w nich przekształcenia człowieka, zmierzającego ku przyszłej chwale*<sup>110</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Obecnie coraz głębiej odczuwa się potrzebę nieustannego zgłębiania Tajemnicy życia zakonnego. Niniejszy artykuł był próbą przeprowadzania takiej refleksji nad istotą życia zakonnego w świetle przemówień Ojca św. Jana Pawła II oraz inspirowanych przez Niego dokumentów Kongregacji Zakonnych i Instytutów Świeckich.

Zadaniem przeprowadzonej refleksji było ukazać przekonanie Papieża, że życie zakonne jest jakąś tajemnicą nadprzyrodzoną, teologiczną i charyzmatyczną w tajemnicy życia Kościoła. Życie zakonne w swej najgłębszej istocie jest rzeczywistością nadprzyrodzoną i należy je rozpoznawać z punktu widzenia teologii. Takiego patrzenia na życie nauczył nas Sobór Watykański II i takiego patrzenia uczy Ojciec św. Jan Paweł II, ponieważ całe Jego nauczanie zasadza się na doktrynie Soboru.

Konsekracja zakonna całą swoją moc czerpie z konsekracji chrzcielnej i, pełniej ją wyrażając, jest jednocześnie głębszym włączeniem się w Tajemnicę Paschalną, która stanowi szczyt i centrum Odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Profesja zakonna jest punktem wyjścia, a nie metą, kończącą rozwój duchowy człowieka. Nie wyczerpuje się w jednym akcie raz na zawsze, ale jest darem, który się ciągle odnawia, jest stanem ustawicznego oddawania się Bogu i bliźnim. Im bardziej się pozna, pokocha i przeżywa powołanie zakonne, tym bardziej staje się ono wymagające, a jednocześnie staje się źródłem szczęścia i daje radość należenia do Chrystusa na zawsze, radość nie dającą się z niczym porównać.

---

<sup>109</sup> Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, s. 25 (do sióstr kaluzulowych w katedrze Guadalajara w Meksyku, dnia 30 stycznia 1979 r.: *Aktualność powołania do kontemplacji*).

<sup>110</sup> J. Kramer, *Zmartwychwstanie Jezusa przyczyną i wzorem naszego zmartwychwstania*, Concillium 6-10(1970), s. 240.

## MYSTÈRE DE LA VIE RELIGIEUSE DANS L'ENSEGNEMENT DU PAPE JEAN PAUL II

### RÉSUMÉ

La vie religieuse possède de ressemblances au Mystère du Christ et de l'Eglise. Nous avons ici le Mystère de l'Amour de Dieu qui exige de la part des hommes et des femmes un témoignage particulier. Ceux qui choisissent la vie religieuse, donnent au Seigneur la permission qu'Il les prenne dans la flamme de l'Amour divin pour qu'ils se consacrent sans limites à cet unique Amour par les vœux de la chasteté, de la pauvreté et de l'obéissance. Dans notre réflexion nous avons suivi l'enseignement du Pape Jean Paul II.

Nous avons présenté trois aspects de ce mystère. Dans la première partie nous avons touché le problème de la vie religieuse comme le don du Christ à l'Eglise. Deuxième partie a été consacrée à une description de la vie religieuse qui est une manière particulière pour suivre le Christ. Enfin, dans la dernière partie, nous avons parlé de la vie religieuse qui est un signe de l'espérance eschatologique.

La consécration religieuse trouve sa force spirituelle dans la consécration baptismale. La profession religieuse reste un point de départ et non un point d'arrivée. La consécration est un don lequel il faut renouveler par amour dans un don de soi. La vie religieuse est très exigeante, mais elle peut devenir une source d'une joie incomparable.